

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 marca 2018 roku wydanym w sprawie I Ns 90/18 Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił wniosek (...) Zakładów (...) z siedzibą w P. o udzielenie zezwolenia na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego i oddalił wniosek o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd I instancji, uzasadniając zaskarżone postanowienie wskazał, iż wnioskodawca wystąpił o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego kwoty 213,82 złotych tytułem wykonania obowiązku podziału między akcjonariuszy majątku spółki pozostałego po zaspokojeniu wierzycieli, zgodnie z art. 474 k.s.h. Podkreślił, iż wnioskodawca złożył oświadczenie, iż uczestniczka nie odebrała pisma wysłanego na jej adres, informującego o konieczności skontaktowania się z wierzycielem.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 486 § 1 k.c. w razie zwłoki wierzyciela dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego. Stosownie do treści § 2 cytowanego przepisu wierzyciel dopuszcza się zwłoki, gdy bez uzasadnionego powodu bądź uchyła się od przyjęcia zaoferowanego świadczenia, bądź odmawia dokonania czynności, bez której świadczenie nie może być spełnione, bądź oświadcza dłużnikowi, że świadczenia nie przyjmie. Podkreślił, że zwłoka wierzyciela zachodzi wtedy, gdy opóźnienie wykonania zobowiązania następuje bez uzasadnionego powodu i z przyczyn obciążających wierzyciela. Przyczyny te są związane z brakiem niezbędnego współdziałania ze strony wierzyciela przy wykonywaniu zobowiązania, do którego wierzyciel jest zobowiązany na mocy art. 354 § 2 k.c.

Sąd I Instancji podkreślił, iż stosownie do treści art. 693<sup>1</sup> k.p.c. w postępowaniu o złożenie do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się tylko do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Dodał jednak, że ze złożonych do wniosku dokumentów nie wynika bezspornie, iż przyczyny opóźnienia wykonania zobowiązania przez dłużnika leżą po stronie wierzyciela. Dłużnik wystosował do wierzyciela tylko jedno pismo wzywające do kontaktu z nim, które to pismo nie zostało odebrane w placówce pocztowej. Samo wzywanie wierzyciela do kontaktu i negatywny wynik tego wezwania, nie może - w ocenie Sądu Rejonowego - stanowić dowodu na zwłokę wierzyciela. Dłużnik - mający siedzibę w tej samej miejscowości co miejsce zamieszkania wierzyciela, nie powołał się również na nieprzebywanie wierzyciela pod dotychczasowym adresem zamieszkania, nie wskazał, że podjął próby ustalenia, czy adres ten jest aktualny. Dodatkowo dłużnik nie przedstawił żadnych dokumentów ani też nie złożył oświadczeń, z treści których wynikałoby, że podejmował jakiegokolwiek samodzielne próby zapłaty należności np. drogą przekazu pocztowego na adres zamieszkania wierzyciela. /postanowienie –k. 13-14/

We wniesionej apelacji wnioskodawca zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w całości. Wskazał na naruszenie prawa materialnego - art. 486 § 2 kc - poprzez przyjęcie, iż skarżący nie współdziałał w stopniu niezbędnym, aby wykonać zobowiązanie. Wskazał również na naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 693 pkt. 2) kpc- poprzez przyjęcie, iż skarżący nie przytoczył wszystkich okoliczności uzasadniających wniosek. Ponadto, zarzucił naruszenie art. 514 kpc poprzez zaniechanie przesłuchania uczestników bądź zażądania od nich oświadczeń na piśmie. Wreszcie wskazał na naruszenie art. 233 kpc poprzez przeprowadzenie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego skutkującej przyjęciem, iż skarżący nie dokonał koniecznych aktów staranności. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przeprowadzenie dowodu z oświadczenia pracownicy skarżącego na okoliczności kilkakrotnej próby nawiązania przez nią kontaktu z wierzycielką. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd I Instancji pominął fakt dwukrotnego dokonania ogłoszeń w (...) oraz tego, iż to na wierzycielu ciążył obowiązek uaktualnienia wpisów w księdze akcyjnej. /apelacja – k. 21-22/

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podzielił w całości argumentację Sądu Rejonowego.

Zarzuty skarżącego sprowadzały się do zanegowania przez Sąd I Instancji skuteczności aktów staranności podjętych przez wnioskodawcę.

Należy zwrócić uwagę, iż ograniczony zasięg poznawczy ciężaru dowodu stawia wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających podane fakty pod rygorem negatywnego rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie skarżący podnosił jedynie gołosłowne twierdzenia o zakrojonych na szeroką skalę poszukiwaniach wierzycielki.

W pierwszej kolejności skarżący podniósł, iż został pominięty fakt dokonania przez niego ogłoszeń w (...). Rzeczywiście takie ogłoszenia miały miejsce, ale były one konsekwencją wszczęcia procedury likwidacji spółki, a nie poszukiwania wierzycieli. Z uwagi na ograniczony krąg odbiorców tego publikatora oraz ściśle wyspecjalizowane przeznaczenie zawartych tam informacji, nie sposób uznać, iż konkretni wierzyciele (w tym B. P.) mogli w ten sposób powziąć pełną wiedzę o przysługujących im wierzytelnościach.

Zgodzić należy się z Sadem Rejonowym, iż skrażący nie dość skutecznie poszukiwał B. P..

Niewątpliwe jest jedynie to, że raz wysłał do niej korespondencję w tradycyjnej formie. Nie sposób podzielić zarzutu, iż Sąd I Instancji z urzędu nie podjął próby przesłuchania pracowników wnioskodawcy na okoliczność wykazywanej przez nich aktywności co do zakresu poszukiwań. We wniosku nie znalazły się nie tylko żadne wnioski w tym zakresie, ani nawet nie podniesiono żadnych okoliczności dotyczących poszukiwań adresu wierzycielki.

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że oświadczenie pracownika wnioskodawcy J. W. zostało załączone dopiero do apelacji.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, iż Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy i wydał prawidłowe rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.